

NOWOŚCI EXCLUSIVE W OCENIE GRUDZIEŃ 2020 (2020/3)

Po grudniowej ocenie wartości hodowlanej buhajów (2020.3) SHIUZ Sp. z o.o. w Bydgoszczy przedstawia nową ofertę z nasieniem buhajów, które będą odpowiadały za przyspieszenie postępu hodowlanego.

Pierwszym rozplodnikiem na naszej liście jest buhaj **PADINGTON** z indeksem gPF 147, gTPI 2757, który ponownie jest liderem rankingu. Jego odległy rodowód – Soundcloud x Imax x Delco, poprawa produkcji (+1257 kg mleka) i zawartości suchej masy w mleku (67,6 kg i 0,18% tłuszczu oraz 42,1 kg i 0,02% białka) na pewno zjedna mu grono wiernych Hodowców. PADINGTON może pochwalić się bardzo wysokim Indekssem Ekonomicznym – 2865 PLN zajmując razem z buhajem BAG PIT topowe miejsca. Wartości Indeksu Ekonomicznego wyrażane są w złotych i pozwalają na porównanie zysków z produkcji mleka w odniesieniu do jednej laktacji. Dodatkowym atutem buhaja jest pożądana w produkcji serowarskiej gen kappa kazeiny – BB.

Debiut w naszej ofercie zalicza buhaj **PIWI** gPF 146, gTPI 2695 – niesamowite połączenie zrównoważonej produkcji (+720 kg mleka), pokroju i cech funkcjonalnych (płodność 108, długowieczność 135, komórki somatyczne 126), „w jednym”. Na chwilę obecną jedynym mankamentem tego buhaja jest dostępność nasienia. Pierwsze wyprodukowane przez niego porcje są dostępne właśnie dla nas, jednakże w limitowanej ilości i wyłącznie do realizacji programu hodowlanego.



PIWI FR2928823654

Kolejną naszą propozycją jest dobrze znany buhaj **OKING** gPF 146, gTPI 2703, który będzie przekazywał swoim córkom wysoką przeżywalność (143!) oraz znaczną poprawę produkcji mleka (+793 kg) z wybitnymi komponentami (tłuszcz: 62,9 kg i 0,37% oraz białko: 42,1 kg i 0,20%).



OKING FR8070440828

Następnym nowym rozplodnikiem w naszym zestawieniu jest **POM KADU** gPF 145, zaraz po buhajach OBELIX i POMADO P rekordzista produkcyjny (+1403 kg mleka) z ponadprzeciętną zawartością białka w mleku. Charakteryzuje się bardzo dobrze zbudowanymi, mocno zawieszonymi wymionami. Lekko wydłuża strzyki. Atutem tego buhaja są też mocne, odporne na uszkodzenia racice (RL 1,8).



POM KADU FR4243002840

PICALPA gPF 144, jego mocne strony to bardzo wysoka produkcja mleka (+1145 kg), świetny skład suchej masy (tłuszcz: 51,1 kg i 0,05%; białko: 42,9 kg i 0,07%), idealna budowa wymion, ustawienie strzyków które predysponują córki do doju robotem, jednocześnie bardzo rzadko spotykane, poprawne ustawienie strzyków tylnych – 101.

PACO gPF 144 to kolejny buhaj charakteryzujący się bardzo wysoką produkcją mleka, jest to buhaj kompletny do wszechstronnego stosowania. Swoim córkom przekazywać będzie rewelacyjną budowę wymion, a przede wszystkim odporne na uszkodzenia (RL 2,7) i wytrzymałe (RP 1,2) racice.

PRIORITY gPF 144, gTPI 2742 to buhaj z odległym rodowodem (Escalate x Router x Muscadet), którego wydajność tłuszczu w mleku (73,2 kg (!) i 0,48%) jest jedną z najwyższych wśród buhajów dostępnych w Polsce.



PACO FR5941363799

Nasza oferta katalogowa to 61 buhajów ocenionych genomowo rasy HFHO i 14 buhajów rasy HFRW. W katalogu prezentujemy po raz pierwszy 12 buhajów, w tym 2 z polskiej hodowli (z numerami PL).

Oferta katalogowa buhajów ocenionych tradycyjnie to 14 rozplodników w rasie HFHO i 4 w rasie HFRW. Dodatkowo posiadamy w swojej ofercie nasienie seksowane.

MONIKA SYNAKIEWICZ-ZIMNICKA

Wykorzystano dane udostępnione przez Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy w Krakowie

CO DALEJ Z SELEKCJĄ GENOMOWĄ?

Historię hodowli bydła mlecznego wyznacza ciąg rewolucyjnych innowacji, które w przeciągu ostatnich 100 lat doprowadziły ten sektor produkcji zwierzęcej do bardzo wysokiego zaawansowania. Innowacje te koncentrowały się głównie wokół metod oceny wartości użytkowej i genetycznej zwierząt oraz towarzyszącym im technikom rozrodu.

Najnowszą i największą jednak zmianą w hodowli bydła mlecznego w ostatnich latach uznaje się wdrożenie nowej metody oceny wartości hodowlanej, zwaną oceną genomową.

Innowacyjność selekcji genomowej wpisuje się w cykl osiągnięć genetyki i biotechniki rozrodu, które dążą do **znacznego skrócenia odstępu międzypokoleniowego**. Użycie markerów DNA do oceny wartości buhaja już w wieku 12-16 miesięcy redukuje odstęp do skali nieporównywalnej dotąd w hodowli. W przypadku krów, możliwa jest selekcja młodych jałówek, bez zbędnego oczekiwania na wyniki pierwszej laktacji.

W Polsce promotorem, inwestorem i jednocześnie liderem oceny genomowej była SHiUZ w Bydgoszczy. Zasługi spółki są ogromne, gdyż sfinansowała powstanie najpierw Polskiego Banku DNA Buhajów (2004-2009), następnie projekt MASinBULL (2008-2012) i pierwsze laboratorium genomiczne w Olsztynie (2009) i w końcu jako pierwsza sprzedawała nasienie młodych buhajów genomowych (2014). Nadal jest także liderem w liczbie buhajów genomowych i sprzedaży nasienia od takich buhajów. Ten potencjał, z którego skorzystały inne krajowe spółki inseminacyjne nie

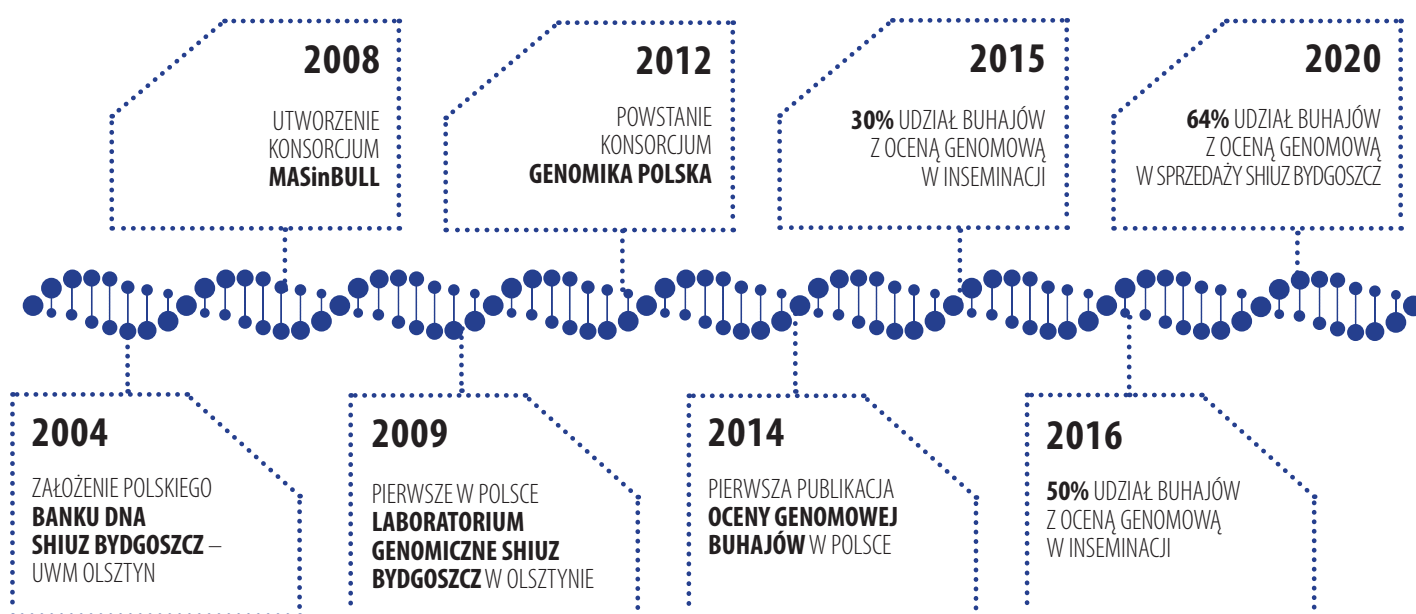


Prof. Stanisław Kamiński w laboratorium genotypowania SHiUZ w Bydgoszczy umiejscowionym w Katedrze Genetyki Zwierząt na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Tylko genotypowanie zarówno buhajów, jak i jałówek daje największą pewność trafnego kojarzenia i uzyskania maksymalnego postępu hodowlanego

jest w pełni wykorzystany. Chodzi o liczbę zwierząt poddanych genotypowaniu. Dlaczego w naszym kraju tak mało zwierząt jest genotypowanych (8-9 tys. rocznie)?

W przypadku buhajów obserwujemy niepokojące zjawisko. Otóż, buhajki urodzone w polskich stadach ciągle muszą konkurować z ich zachodnimi rówieśnikami i w związku z tym nie zawsze jest

ROZWÓJ SELEKCJI I OCENY GENOMOWEJ BUHAJÓW W POLSCE



Źródło: opracowanie własne SHiUZ Bydgoszcz

podejmowana decyzja o ich genotypowaniu (lub w mniejszej liczbie są genotypowane). Różnice nie są wielkie (zazwyczaj to kilka punktów indeksu PF), ale przy ogromnej nadprodukcji nasienia na świecie może mieć to znaczenie. Dodatkowo, w krajach zachodnich ostry selekcji na bazie genomowej może być wyższa niż w Polsce (ze względu na większą populację), co oznacza, że ciągle musimy pracować nad tym, aby dotrzymać kroku zachodniej genetyce.

W przypadku cieliczek przyczyna małej liczby genotypowań ma inne podłoże, bardziej ekonomiczne. Otóż, szybki wzrost wydajności mleka, który nas cieszy i jest źródłem dumy polskich organizacji hodowlanych, odbył się w latach 1995-2015 kosztem cech funkcjonalnych. Najbardziej widocznym symptomem tego zjawiska jest bardzo niska liczba laktacji, jaką przeżywa przeciętna krowa wysokowydajna (9-10 tys. kg mleka/laktację). W stadach będących pod kontrolą użyteczności wynosi ona niewiele ponad 2,5 laktacji. I chociaż obserwujemy powolną poprawę tego parametru z powodu modyfikacji indeksu hodowlanego PF np. poprzez wprowadzenie długowieczności, jest nadal naturalną przyczyną barku zainteresowania genotypowaniem jałówek. **Dlaczego hodowca (producent) ma wiedzieć z góry jaką wartość hodowlaną ma mieć przyszła krowa, skoro każda jałówka urodzona w jego stadzie staje się jałówką remontową.** Chce on bowiem z reguły zachować wielkość stada, wielkość produkcji i poziom przychodów z produkcji mleka. Gdyby liczba laktacji przeciętnej krowy wynosiła np. 4,5, wówczas przy założeniu, że rodzą się w 50% buhajki, krowa w okresie użytkowania dałaby nam dwie kolejne samice. I wówczas powstałaby naturalna potrzeba poznania wartości hodowlanej tych cieliczek, aby

jedną z nich sprzedać, a drugą – tę lepszą pozostawić w swoim stadzie. Ale kiedy do takiej sytuacji dojdziemy? Poprawa takiej cechy jak liczba laktacji musi potrwać wiele lat.

Remedium na ten problem jest użycie nasienia seksowanego, tak aby pozyskiwać same cieliczki lub genotypowanie jałówek w stadach znanych z długowieczności krów.

Poza tym, hodowcy bydła coraz częściej domagają się praw do buhajków odrzuconych (nie zakupionych przez centra inseminacyjne). Być może warto ponownie przemyśleć problem możliwości ich sprzedaży do krycia naturalnego. Wówczas cena takiego buhajka jest kilkakrotnie wyższa niż buhajka przeznaczonego na opas. Hodowca użyje takiego buhaja tylko na krowy z problematycznymi rujami, zdejmując poniekąd złą opinię z buhajów, które wykazują niższą płodność z winy krów. Minusem takiego podejścia jest niekontrolowane upowszechnienie się krycia naturalnego.

W Polsce zatem **nie cena genotypowania jest hamulcem upowszechnienia selekcji genomowej**, gdyż jest ona zbliżona do ceny w Niemczech czy Francji. Prawdziwą przyczyną jest specyfika polskiej hodowli, która na właściwe tory weszła dopiero 25 lat temu. W tym czasie przodujące w hodowli bydła kraje doprowadziły do wytworzenia krów o bardziej zrównoważonym udziale cech produkcyjnych i funkcjonalnych. W Polsce musi to jeszcze potrwać.

Dlatego wydaje się, że jedynym sposobem indukcji szybkiego postępu w zakresie selekcji genomowej bydła jest skoncentrowanie sił i środków na najlepszych stadach państwowych i prywatnych i poprzez rozsądne i sprawiedliwe użycie funduszu postępu biologicznego, dążenie do zwiększania liczby krów inseminowanych nasieniem seksowa-

nym oraz liczby dawczyń zarodków. Fundusz postępu biologicznego powinien być także dostępny dla spółek inseminacyjnych, jeśli podążają drogą postępu i angażują polskie stada hodowlane np. do produkcji zarodków.

Tym działaniom powinno towarzyszyć włączenie nowych cech do indeksu hodowlanego (co się dzieje dzięki IZ-PIB i CGen) oraz aktywna współpraca z EuroGenomics w celu zakupu możliwości oceny cech, które w Polsce nie są jeszcze rejestrowane.

Tak, wygląda na to, że bez stosownych funduszy, nie da się wygenerować szybszego postępu hodowlanego bydła mlecznego HF w Polsce. Ale nie mamy alternatywy. Nie możemy dopuścić do powolnego zaniku polskich stad hodowlanych i ich zamiany na stada produkcyjne, co doprowadzi do upadku najbardziej obiecującej i silnej gałęzi produkcji zwierzęcej w Polsce. Konieczna jest rewitalizacja współpracy spółek inseminacyjnych z stadami hodowlanymi, ale wspierana przez agendy państwowe. Skupienie sił i środków państwowych na celowane wspomaganie hodowli może doprowadzić nas do sukcesu – powstania polskiej marki w zakresie hodowli bydła mlecznego. Taka perspektywa otworzy możliwości handlu z krajami Europy Wschodniej. Duży dorobek i potencjał polskiej hodowli bydła mlecznego trzeba ożywić i promować. Obecność Konsorcjum Genomika Polska (powstałej z konsorcjum MASinBULL) w Konsorcjum EuroGenomics daje nadzieję, że będziemy korzystać z najlepszych wzorców technicznych i biznesowych.

prof. dr hab. STANISŁAW KAMIŃSKI

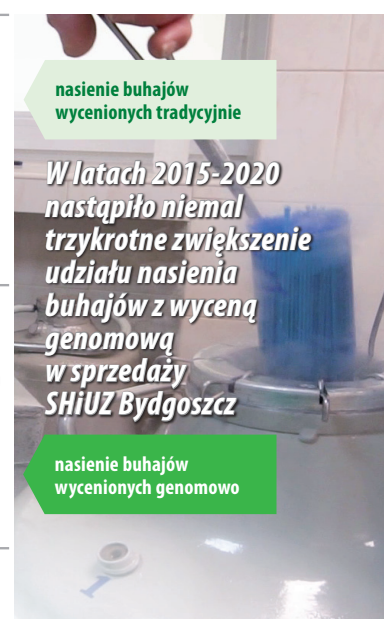
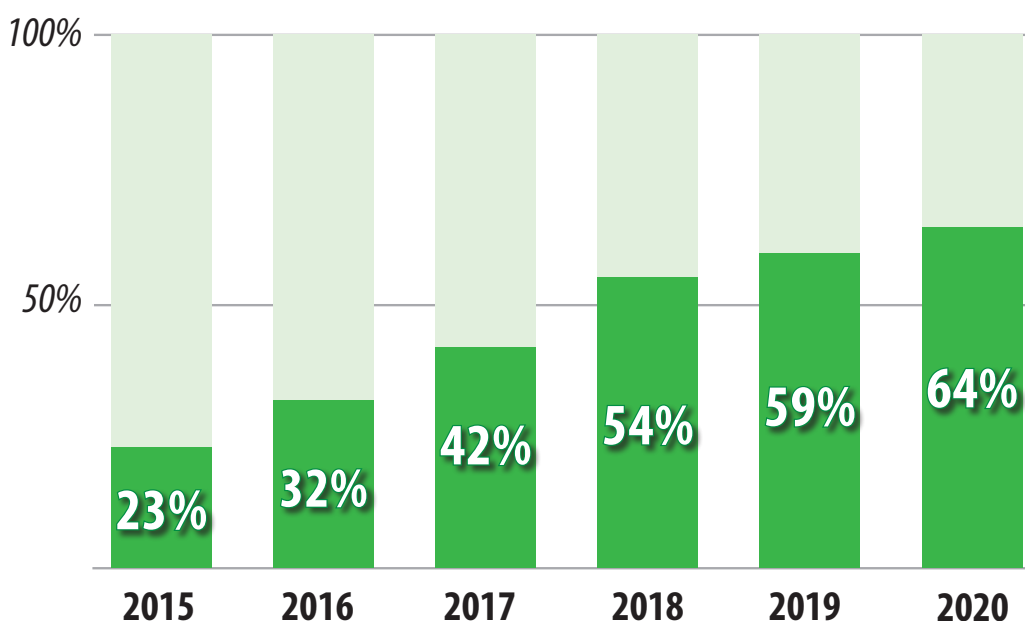
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Wydział Bioinżynierii Zwierząt

Katedra Genetyki Zwierząt

członek Konsorcjum GENOMIKA POLSKA

STRUKTURA SPRZEDAŻY NASIENIA W LATACH 2015-2020



Źródło: opracowanie własne SHiUZ Bydgoszcz

WSPÓŁPRACA WARTA MILION

Anna i Tomasz Szczepankiewicz prowadzą gospodarstwo mleczne w Myśliborzu (woj. wielkopolskie). Prace hodowlane oparto tu o stałą współpracę ze Zbigniewem Kinem, inseminatorem oraz Tomaszem Pawłowskim, menedżerem rejonu – obaj to pracownicy SHiUZ Bydgoszcz. Nad właściwą profilaktyką i leczeniem zwierząt czuwa lek. weterynarii Adam Czubak. Takie rozwiązanie, przy udziale doradcy żywieniowego, pozwoliło przekroczyć granicę miliona kilogramów wyprodukowanego mleka w roku 2020.

Państwo Szczepankiewicz samodzielną działalność rolniczą rozpoczęli ponad 11 lat temu, przejmując ziemię i zabudowania od rodziców pani Anny, Ireny i Edmunda Kopczyńskich, którzy wciąż służą radą i pomocą. Od tego czasu zmodernizowano istniejące budynki, a także ukończono nowe inwestycje: oborę na młodzię i opasy, cielętnik, wiatę na maszyny i silosy na kiszonki. Właściciele w planach mają zakup binów na pasze sypkie. Prace budowlane oraz maszyny były współfinansowane ze środków PROW.

Całe stado liczy 300 szt. krów produkcyjnych jest 110.

Jeżeli chodzi o sposób prowadzenia hodowli i rozrodu, Tomasz Szczepankiewicz zdecydował się na rozwiązanie, w którym liczy się wąska specjalizacja: lekarz weterynarii, inseminator i doradca ze SHiUZ Bydgoszcz – każdy skupia się na swoim odcinku. Zastosowany system okazał się efektywny. Produkcja mleczna w gospodarstwie rozwija się bardzo dobrze. Rosnąca wydajność i skracanie się okresu międzywycieleniowego oraz poprawa skuteczno-



Anna i Tomasz Szczepankiewicz z córkami: Marysią i Kingą



Od prawej: Tomasz Szczepankiewicz, Zbigniew Kin, inseminator SHiUZ Bydgoszcz, Tomasz Pawłowski, menedżer rejonu SHiUZ Bydgoszcz. Wspólna ocena efektów prac hodowlanych poprzedza decyzje o doborach buhajów do kolejnych kajarzeń

Uprawy obejmują blisko 130 ha (połowę stanowią dzierzawy). Siana jest przede wszystkim kukurydza (50 ha) oraz zboża (35 ha), do tego zbierana trawa i lucerna. Zrezygnowano z uprawy buraków z powodu niskiej opłacalności. Właściciele starali się wykorzystać każdą możliwość w pozyskiwaniu dzierzaw w okolicy, nie szczędząc sił i środków na zagospodarowanie nieużytków. Produkowane we własnym zakresie kiszonki i siano są uzupełniane o zakupywane wysłodki, młóto browarniane, śrutę rzepakową i soję oraz dodatki paszowe.



ści zacieleni utwierdzają hodowcę w przekonaniu, że wybrał właściwy kierunek.

Przy średniej wydajności na poziomie 10 tys. kg mleka, w roku 2020 pierwszy raz przekroczono granicę miliona kilogramów białego surowca, dostarczonego w ciągu roku do mleczarni Polmlek.

Właściciele dobierają ojców kolejnych pokoleń mlecznic w ramach ścisłej współpracy z Tomaszem Pawłowskim ze SHiUZ Bydgoszcz. Jakimi kryteriami się kierują? – Genetyczna bezrożność, właściwa budowa i zawieszenie wymienia, długość strzyków, mocne nogi i zdrowe racice oraz łatwość wycieleni – wymienia Tomasz Szczepankiewicz. Jednym

z celów hodowlanych jest całkowicie bezrożna obsada w mojej oborze. Korzyści to dużo mniej komplikacji przy porodach i bezpieczna praca bez konieczności dekoronizacji – podkreśla. A cielęta są oczkiem w głowie pań Ireny i Anny, bo remont stada opiera się wyłącznie na jałowicach własnego chowu.

Gospodarze wybierali takie buhaje jak: Archer, Mr Rosco, Pomado P, Sunshine P, Jeff Red i inne odmiany czerwono-białej. Do inseminacji sztuk problemowych używa się nasienia rozplodników ras mięsnych. Najczęściej jest to angus czarny.

Prace hodowlane wsparte są na ocenie wartości użytkowej prowadzonej przez PFHBiPM.

Zwierzęta mają zapewniony dostęp do wybiegu przez cały rok

ROBOTYZACJA W OBORZE, TRADYCJA W MLECZARENCE

W gospodarstwie Ewy i Tadeusza Bonisławskich ciężkie, codzienne obowiązki powierzone automatom. Dzięki temu gospodarze, prowadzący farmę mleczną wraz z synami: Michałem i Krzysztofem, mogą skupić się na udoskonalaniu prowadzonej hodowli i produkcji, a także mają czas na zdobywanie wiedzy i rozwijanie pasji.

Do mającego ponad dwudziestoletnią historię gospodarstwa państwa Bonisławskich z Chelch Chabdzyna w województwie mazowieckim łatwo trafić, bo kieruje tam niespotykany drogowskaz – rzeźba krowy naturalnych rozmiarów. Jednocześnie widzimy billboard informujący o wyrabianych w tym miejscu na sposób tradycyjny serach, maśle i śmietanie.

Mleczny surowiec jest pozyskiwany od 133 krów produkcyjnych. Dój od 5 lat prowadzony jest w oparciu o dwa roboty, które zainstalowano w oddawanej wówczas do eksploatacji oborze. Pan Tadeusz jest zadowolony z maszyn udajowych. – Przez cały czas sprawują się bez zarzutu. Trzeba było tylko wymieniać części ulegające naturalnemu zużyciu – mówi.

W drugim, niespełna dwuletnim budynku, znajduje się jałownia. Jałowice na 3 tygodnie przed wycieleniem przechodzą do obory głównej, aby przywyknąć do nowego otoczenia.

W obu oborach autonomiczne urządzenia pomagają utrzymać porządek na rusztach i w korytarzu paszowym, a dzięki instalacji fotowoltaicznej roboty są zasilane energią prosto ze Słońca.

Uprawy zajmują blisko 130 ha, z czego 96 ha to grunty własne. Ku-

kurydza na kiszonkę zbierana jest z 30 ha, drugie tyle zajmują użytki zielone. Siana jest również kukurydza na ziarno do zakiszenia, a także pszenica i rzepak. Z zewnątrz kupuje się srutę, młoto, kielki jęczmienne oraz granulaty białkowe i energetyczne. Rolnik podkreśla, że nie stosuje pasz produkowanych z soi.

– Gdy przed laty zasiedlałem nową oborę, sprowadziłem jałowice i pierwiastki z Niemiec, ale dalsze uzupełnianie stada i remonty opieram wyłącznie o własny odchów – tak o przyjętej metodzie pozyskiwania kolejnych krów produkcyjnych mówi hodowca.

We współpracy ze specjalistami ze SHiUZ Bydgoszcz: Bogdanem Godlewskim i Olgą Suchocką, już od kilku lat jest prowadzona bonitacja krów i doборы buhajów wyłącznie z katalogów SHiUZ. Zawsze są to rozpłodniki zajmujące wysokie pozycje w rankingach. Ostatnio były to: Phebus, Hotpol, Otorino. Jednym z celów hodowlanych jest uzyskanie optymalnej budowy wymion i długości strzyków zapewniającej bezproblemowy dój robotem.

Inseminacje wykonuje właściciel, wspomagając się techniką synchronizacji rui. Używa przede wszystkim



Ewa Bonisławska zajmuje się wyrobem słynnych w całej okolicy serów

nasienia seksowanego. Po słomki konwencjonalne sięga przy trzecim zabiegu. Związane z tym dokumenty hodowlane są prowadzone wyłącznie w formie elektronicznej i rejestrowane w systemie Symlek za pośrednictwem aplikacji internetowej SHiUZ Mobile.

Dwa razy w roku wykonywana jest korekcja racic – przez firmę MaxVet z Pułtusa.

Większość krów państwa Bonisławskich jest oczywiście rasy holenderskiej,

ale stado malowniczo wzbogacają przedstawicielki rasy jersey. – Jerseyki przejąłem od rodziców. Były zakupione w Stadninie Koni w Iwnie oraz Stadninie Koni w Michałowie. Są po prostu sympatyczne i mają bardzo dobry wpływ na otoczenie. Jest to rasa krów niesprawiająca kłopotów. Są bardzo odporne – wyjaśnia gospodarz. Obora jest pod oceną wartości użytkowej prowadzonej dla obu utrzymywanych ras. W roku 2019 uzyskano dla rasy jersey wydajność wynoszącą 8442 kg ml (4,46% t; 3,73% bi). Stado holendersko-fryzów dało średnio 10767 kg ml (3,98% t; 3,49% bi).

Być może to właśnie dodatek mleka od jerseyek jest częścią tajemnicy wyśmienitego smaku serów, wytwarzanych w gospodarstwie państwa Bonisławskich. Doskonałe, tradycyjne wyroby, od ponad dwóch lat powstające w Mleczarence pani Ewy, robią furorę w okolicy i mają już grono stałych odbiorców. Są to sery twarogowe, sery kwasowo-podpuszczkowe, typu gouda i sery pleśniowe. Na zasadach rolniczego handlu detalicznego produkty te oraz masło, śmietanę i maślanek kupują w Chelchach Chabdzynie zarówno klienci indywidualni, jak i restauracje.



Krowa witająca gości na wjeździe do gospodarstwa



Tadeusz Bonisławski i Olga Suchocka, menedżer rejonu SHiUZ Bydgoszcz

Gospodarstwa współpracujące

Gospodarstwo rodzinne Marii i Mariusza Modzelewskich (Nowe Wyrzyki, woj. podlaskie)

Maria i Mariusz Modzelewscy z miejscowości Nowe Wyrzyki (woj. podlaskie, pow. łomżyński) wraz z dziećmi: Kacprem (20 lat), Klaudią (18 lat), Przemkiem (17 lat) i Kingą (13 lat) od ponad dwóch dekad prowadzą gospodarstwo rolne nastawione na produkcję mleka.

Wcześniej gospodarstwo utrzymywało się z uprawy ziemniaków, produkcji mleka oraz hodowli trzody chlewnej. Już w tamtym czasie, gdy gospodarstwem zarządzali rodzice pana Mariusza, korzystano z inseminacji bydła, wykonywanej przez inseminatora.

Państwo Maria i Mariusz wspólnie prowadzą gospodarstwo rolne od 21 lat, a zaczęli mając do dyspozycji 10 sztuk bydła mlecznego oraz 17 ha ziemi. Stopniowo bydła przybywało i obora nie była w stanie pomieścić całego stada. W związku z tym podjęto decyzję o modernizacji i rozbudowie. Budynek był kilkakrotnie powiększany i finalnie obora posiadała 35 stanowisk dla krów mlecznych.

W 2012 roku pan Mariusz chcąc znacząco przyspieszyć postęp genetyczny oraz mając na uwadze obniżenie kosztów, podjął decyzję o przeszkoleniu się na inseminatora. Ukończył kurs w Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt - Oddział w Piątnicy i od tej pory zabiegi wykonuje sam, korzystając z nasienia oferowanego przez SHiUZ w Bydgoszczy. Buhaje są dobierane pod kątem takich cech jak: zdrowotność, długowieczność, płodność, produkcja mleka, zdrowotność nóg i racic oraz łatwość wycieleń, ale zwracana jest jednocześnie uwaga na inbred. Dobrej w stadzie prowadzi Edyta Majewska, pracownik SHiUZ Oddział w Piątnicy, korzystając z programu DOKO.

W 2015 roku powstała nowa obora. Jest to obiekt z systemem utrzymania zwierząt na uwięzi, posiada 69 stanowisk dla krów mlecznych, wyposażonych w 11 aparatów udojowych. Obecnie gospodarze utrzymują 75 krów mlecznych i 65 sztuk młodzieży.



Pierwsi z lewej: Maria i Mariusz Modzelewscy, oraz dzieci: Kinga, Przemek i Kacprem

Hodowcy doją ponad 10 tys. kg mleka od przeciętnej krowy w 305 dni laktacji.

Posiadają 56 ha użytków rolnych i 50 ha dzierzawia. Dzięki dużej pomocy dzieci nie ma potrzeby zatrudniania pracowników. Główne uprawy na gruntach ornych to trawy, lucerna, kukurydza i zboża.

Priorytetem dla gospodarstwa jest produkcja wysokobiałkowej paszy objętościowej, co ma duży wpływ na wydajność oraz obniżenie kosztów produkcji. Przygotowywana osobiście przez pana Mariusza dobrej jakości pasza treściwa z własnych i zakupionych, ale sprawdzonych komponentów jest zadawana przez robota 6 razy na dobę, co pozwala

na poprawę wydajności mlecznej.

Hodowcy współpracują z Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Piątnicy, gdzie sprzedają zdrowe mleko o najwyższych parametrach jakościowych, za co otrzymują najwyższą w Polsce cenę za litr sprzedanego mleka.

Maria i Mariusz Modzelewscy są bardzo zadowoleni ze współpracy ze SHiUZ w Bydgoszczy. Satisfakcjonuje ich osiągnięty pułap 10 tys. kg mleka i w tej chwili skupiają się na poprawie zdrowotności i długowieczności krów, w czym na pewno pomoże nasza Stacja.

Edyta Majewska

BĄDŹ NA BIEŻĄCO – ODWIEDŹ NAS NA FACEBOOKU I YOUTUBE

Zapraszamy Państwa do odwiedzania naszego profilu na Facebooku – facebook.pl/SHiUZBydgoszcz oraz kanału naszej Stacji w serwisie YouTube. Znajdziecie tam ważne wiadomości na tematy hodowlane oraz wszelkie informacje dotyczące naszej oferty.

Zapraszamy do kontaktu z naszymi przedstawicielami za pośrednictwem poczty e-mail oraz telefonu.

Dane kontaktowe do naszej Firmy znajdują się na stronie www.shiuz.pl.

O WYTRWAŁOŚCI, PASJI DO KRÓW I SEROWARSTWIE

Jedną z nielicznych, nowo powstałych w ostatnim czasie obór na terenie województwa zachodniopomorskiego jest obiekt położony tuż przy drodze krajowej nr 6, między Sławinem a Koszalinem, w miejscowości Malechowo. Właścicielami gospodarstwa są Milena i Marcin Gałka, którzy nie tylko rozwinęli hodowlę krów mlecznych, ale także mogą się pochwalić doskonałymi serami własnej produkcji.

Hodowcy zaczęli swoją przygodę z bydlęciem mlecznym od przejęcia po rodzicach pana Marcina 14 szt. krów wraz z niewielkim arealem w roku 2001. Aktualnie w nowej oborze pani Milena doi 54 sztuki, docelowo planują dojść do stanu 70 sztuk. Hodowcy przy powiększaniu stada posilkowali się zakupem materiału żeńskiego z Niemiec.

Areal gospodarstwa obejmuje 80 ha ogółem, 20 ha to kukurydza, 30 ha zboża, a resztę stanowią łąki i pastwiska.

Krowy karmione są TMR-em mieszanym w wozie paszowym, w skład którego wchodzi: kiszka z kukurydzy, sianokiszka, śrutę zbożowe, mikroelementy i witaminy.

Hodowcy budowę nowej obory planowali już od 2012 roku, ale starania o wszelkie wymagane pozwolenia i dopuszczenia wydłużały okres wzniesienia obiektu. Na szczęście upór i zamiłowanie do zwierząt gospodarskich nie pozwoliły gospodarzom na poddanie się.

– W międzyczasie na świat zdążyli przyjść nasi trzej synowie (Antek 9 lat, Mateusz 6 lat, i roczny Jakub) – śmieje się pani Milena. – Oborę planowaliśmy jeszcze bez „przychówku”. Na szczęście od przybytku głowa nie boli, a państwo Gałka w końcu dopięli swego. Fundusze unijne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wspomogły rodzinę w rozbudowie gospodarstwa i w 2020 roku do użytku została oddana jasna, wysoka, przestronna obora wolnostanowiskowa na 100 miejsc legowiskowych.

Krowy dojrane są w hali udojowej typu rybia oś 2x8 stanowisk, w oborze zamontowana jest również stacja paszowa dla krów, a na legowiskach znajdują się materace słomiano-wapienne. Obora jest bezruszowa, jałówki już zainseminowane mają wydzielone miejsce w oborze, gdzie przebywają do wycielenia. Po wycieleniu każdej sztuce nadawany jest nr oborowy na pasie, dzięki któremu hodowca wie,

jaka jest wydajność mleka od każdej krowy, ile dni dana mlecznica jest po wycieleniu oraz kiedy przypada czas na zasuszenie – wszystko to zapisywane jest w programie komputerowym.

Ponad główną halą obory, na antresoli znajduje się pomieszczenie biurowe, co pozwala na dokładną obserwację krów z góry (umożliwia to lepsze wykrywanie rui czy obserwowanie sytuacji podczas wycieleń itp.)

Pani Milena wyprzedzając budowę obory postanowiła skorzystać z przeprowadzanego przez Stację Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Bydgoszczy kursu na inseminatora, który odbył się w samym Malechowie w maju



Milena Gałka odpowiada w gospodarstwie za sprawy hodowli i dój

aby w przyszłości unikać błędów często popełnianych z powodu stresu, pośpiechu, albo przez rutynę, m.in. takich jak brak higieny czy niewłaści-

wicielek. – Przy wstępnym wyborze buhaja do inseminacji zwracamy uwagę na rozplodniki zapewniające długowieczność, przekazujące wysoką produkcję mleka oraz mocne nogi i odpowiednio zawieszony wymię, a dalej, już indywidualnie do każdej sztuki kojarzenie odbywa się w programie do doboru buhajów DoKo obsługiwany przez pracownika PFHBiPM – wyjaśnia.

W nowych warunkach obory wolnostanowiskowej bardzo dobrze odnalazły się jałówki po buhajach z oferty SHIUZ Bydgoszcz: EBP First, Ladkar LV, EBP Enorme, Luminous czy Sniper – wszystkie będące efektem zabiegów inseminacji pani Mileny.

Dodatkowo hodowczynie pasjonuje się rozpieszczaniem podniebień rodziny i przyjaciół poprzez produkcję serów ekologicznych typu mascarpone, podpuszczkowych, paneer, wędzonych i z ziołami, co jest najlepszym dowodem wysokiej jakości białego surowca pozyskiwanego w gospodarstwie. „Dla chcącego nic trudnego...” chciałoby się powiedzieć, ale trzeba przede wszystkim pogratulować trudu i wytrwałości w rozwijaniu zarówno hodowli i produkcji mleka, jak i słynnych na całą okolicę serów domowej roboty.

Właścicielom życzymy dalszych sukcesów w hodowli i wysokich wydajności przy zadowalającej cenie mleka. Powodzenia!

Barbara Listopad



Od prawej: Milena Gałka, Marcin Gałka, Barbara Listopad, SHIUZ Bydgoszcz

2018 r. Dzięki zdobytej wiedzy i ćwiczeniom na fantomie krowy mogła dokładnie nie tylko wyobrazić sobie, ale zaobserwować, jak zbudowany jest układ rozrodczy i jakie mogą występować przeszkody podczas wykonywanego zabiegu. Kurs pozwolił bez pośpiechu, w skupieniu, krok po kroku zakodować sobie prawidłowe postępowanie podczas inseminacji,

wy czas wykonania zabiegu. Dodatkowym impulsem do zrobienia kursu był „nomen omen” inseminator, który ciągle ostrzegał o niedalekim przejściu na emeryturę.

Teraz pani Milena, bo to ona zajmuje się w stadzie sprawami hodowlanymi (mąż zapewnia bazę paszową), ma ogromną możliwość wyboru ojców przyszłych pokoleń swoich krów-ży-



PADINGTON

Nr: CA111351939 TL TV
Data urodzenia: 10.05.2019
Hodowca: EBP



Prababka: RANSOM-RAIL FACEBOOK PARIS

- Ojciec buhajów
- Top w: gPF 147, gTPI 2757, gISU 205
- Jeden z pierwszych synów buhaja Soundcloud
- Outcross – buhaj z odległym i nowoczesnym rodowodem SOUNCLOUD x IMAX x DELCO
- Z tej samej rodziny – WELCOME GOLDWYN PENYA – co buhaj JALTAOAK
- Rewelacyjna produkcja z bardzo wysoką suchą masą
- Córki długowieczne, dożywające późnej starości

Szacowana wartość hodowlana cech produkcyjnych

Mleko, kg	1257
Tłuszcz	67,6 kg 0,18 %
Białko	42,1 kg 0,02 %
Powtarzalność oceny	0,74-0,77*
Indeks produkcyjny, kg	151,8

* w zależności od prezentowanej cechy produkcyjnej

Podindeksy

produkcyjny	137
pokroju ogólny	129
ramy ciała	99
siły mleczności	108
nóg i racic	107
wymienia	136
plodności	107

SOUNCLOUD – OUTLAST
MS SOFIAS
DELTA SKY

PROGENESIS
IMAX PRINCESSE

IMAX
PEAK DELCO
PANAMA

DELCO
RANSOM-RAIL
FACEBK PARIS

Ocena pokroju

	Ekstr.	80	85	90	95	100	105	110	115	120	Ekstr.
KALIBER	mały	99									duży
TYP	niepożądany										pożądany
NOGI	niepożądane										pożądane
WYMIĘ	niepożądane										pożądane
OGÓLNA	niepożądana										pożądana
Krzyż	niski										wysoki
Głębokość tułowia	plytki	93									głęboki
Szer. klatki piersiowej	wąska	95									szeroka
Ustawienie zadu	uniesiony	94									spadzisty
Szerokość zadu	wąski										szeroki
Postawa tylnych nóg	pionowa										podsiebna
Racice	długa	98									krótka
Nogi tylne	iksowate										równoległe
Zawiesz. przed. wymienia	luźne										mocne
Zawiesz. tyl. wymienia	niskie										wysokie
Wieżadło środ. wymienia	słabe										mocne
Położenie wymienia	niskie										wysokie
Szerokość wymienia	wąskie										szerokie
Ustawienie strzyków	szerokie										wąskie
Długość strzyków	krótkie	86									długie
Ustawienie strzyków – tył	zewnątrzne										wewnętrzne
Charakter mleczny	ordynarny										szlachetny

Zdrowotność racic RL 1,5 RP -0,4 **ŁATWE PORODY**

Wartość hodowlana dla: komórek somatycznych 131 długowieczności 132

Szybkość doju 101 **Temperament** 103 **CASK** BB **CSN2** A1A2



PACO

Nr: FR5941363799 TL TV
Data urodzenia: 26.08.2019
Hodowca: EBP



- Ojciec buhajów
- Buhaj kompletny, do wszechstronnego stosowania
- Przekazuje swoim córkom wybitną produkcję mleka oraz rewelacyjny pokrój
- Córki o łagodnym usposobieniu, długowieczne
- Niesamowicie odporne na uszkodzenia RL 2,7 i wytrzymałe RP 1,2 racice

NOWOŚĆ!

Szacowana wartość hodowlana cech produkcyjnych

Mleko, kg	1263
Tłuszcz	57,6 kg 0,07 %
Białko	39,4 kg -0,02 %
Powtarzalność oceny	0,74-0,77*
Indeks produkcyjny, kg	136,4

* w zależności od prezentowanej cechy produkcyjnej

Podindeksy

produkcyjny	133
pokroju ogólny	133
ramy ciała	127
siły mleczności	129
nóg i racic	107
wymienia	133
plodności	101

BARBADOS – BATTLECRY
HUGO

MADRAS – JOBART
HFP DOLLY

OBSERVER
DORIS

Ocena pokroju

	Ekstr.	80	85	90	95	100	105	110	115	120	Ekstr.
KALIBER	mały										duży
TYP	niepożądany										pożądany
NOGI	niepożądane										pożądane
WYMIĘ	niepożądane										pożądane
OGÓLNA	niepożądana										pożądana
Krzyż	niski										wysoki
Głębokość tułowia	plytki										głęboki
Szer. klatki piersiowej	wąska										szeroka
Ustawienie zadu	uniesiony										spadzisty
Szerokość zadu	wąski										szeroki
Postawa tylnych nóg	pionowa										podsiebna
Racice	długa	99									krótka
Nogi tylne	iksowate										równoległe
Zawiesz. przed. wymienia	luźne										mocne
Zawiesz. tyl. wymienia	niskie										wysokie
Wieżadło środ. wymienia	słabe										mocne
Położenie wymienia	niskie										wysokie
Szerokość wymienia	wąskie										szerokie
Ustawienie strzyków	szerokie										wąskie
Długość strzyków	krótkie										długie
Ustawienie strzyków – tył	zewnątrzne										wewnętrzne
Charakter mleczny	ordynarny										szlachetny

Zdrowotność racic RL 2,7 RP 1,2 **ŁATWE PORODY**

Wartość hodowlana dla: komórek somatycznych 127 długowieczności 129

Szybkość doju 97 **Temperament** 116 **CASK** AB **CSN2** A2A2